

Pan Cogito w labiryncie ekranów

Aleksandra Mostek (kl.2a, I miejsce)

Pod całunem cyfrowym
w świetle nie słońca
lecz ekranu
mnożą się twarze
bez wyrazu
przez krzywe zwierciadło
zmielone i wyplute
podane nam na tacy
bez miejsca na interpretację
więzi na uwięzi
w skrupulatnie plecionej sieci
są jedynie nieudolną imitacją
prawdziwej wspólnoty
krzyk prawdy
jak kamyk w bucie
tworzy ranę
o której nie sposób zapomnieć
przyćmić ma go Nowa Rzeczywistość
smakująca jak
słowa bez dźwięku
zdjęcia bez wspomnień
ludzie bez uczuć
to w niej przyszło nam
odnajdywać siebie
mój Boże

ja nieszczęsny
zgubiłem siebie już na starcie
przytłoczony izolacją ludzi
ogłuszony płytkością rozmów
ogłupiony ogromem informacji
tak to przegrałem wyścig z postępem technologii

Pan Cogito o snach

Sara Szmuc (kl.3d, I wyróżnienie)

nieuchronnym jest
zanurzenie w tej krainie
snów raju
i koszmarów
piekle

jak gdyby podświadomie
umysł wiedział
że trzeba uciekać
od tego świata

znaleźć ukojenie
w chmurze myśli
idei
gdzie wszystko można

zmienić

zniszczyć

stworzyć

oczy otwieram

na ziemię schodzę

spod wody się wynurzam

wracam

do świata blednącego

w świetle możliwości

umysłu

marzącego

Pamięć

Maria Sielicka (kl.2a)

*[...] bądź odważny
w ostatecznym rachunku jedynie to się liczy*

-Zbigniew Herbert, Pan Cogito

Chcesz To mieć na zawsze,

bo stało się częścią bez, której nie dasz sobie rady.

Jednak, gdy To jest, widzisz w Jego istnieniu powinność.

Dopiero z utratą zaczyna w twych oczach rosnać w wartości, jak pień drzewa pnący się ku
górze,

a ty płaczesz, gdy to drzewo ścięto.

I jak łza płynąca po policzku, przez usta,
kończąca swą tułaczkę na podbródku,
tak To przeminęło.

Bo wtedy nie wiedziałeś,
ślepy niczym kret w słońcu,
nie zdążyłeś, zwyczajnie docenić.

Choć, gdy towarzyszyło, gdy współżyliście,
gdy razem jadalście śniadania, gdy razem żegnaliście księżyc,
nigdy wdzięczności za To nie było.

Dopiero jak pomarło, zgniło, wygasło i zwiędło,
wtedy przyszła tęsknota i ból,
ale na pożegnanie za późno, śmierć.

Szloch i żałość teraz dotknie.

Ból i wyrzut będą chciały ukraść rozsądek,
ale nigdy nie zwrócą Tego co stracone.

Więc nie płacz teraz o to co minęło,
a odważnie dziękuj za to co dane było

i z pewnością w oczach doceniaj piękno chwil, w których towarzyszyłeś Temu.

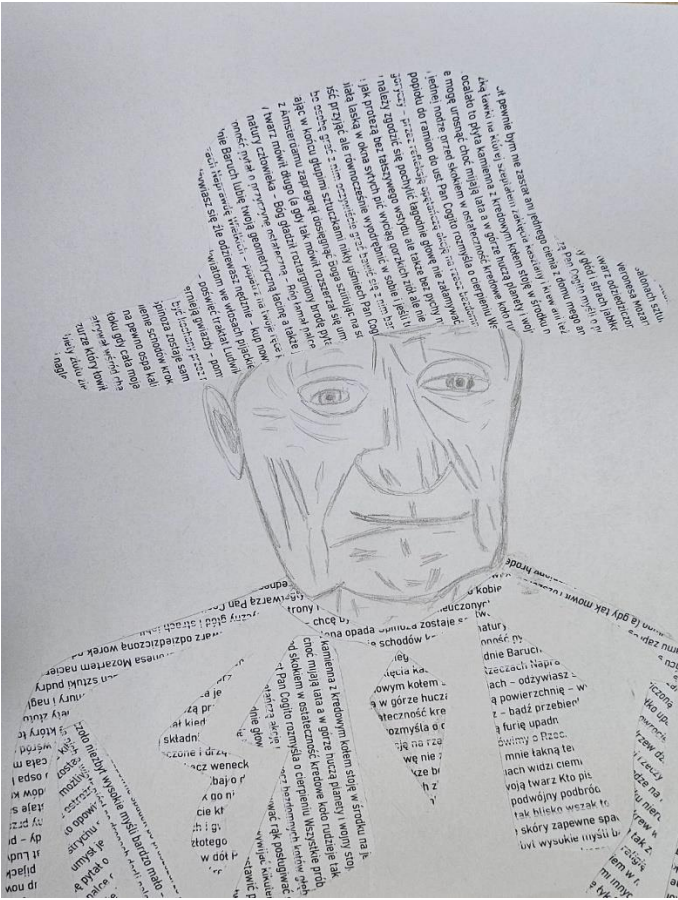
Oh, Tęsknoto! królowo wspomnień, władczyni pamięci,
przepraszaj od nas wszystko To co było, a przeminęło.

My nie podziękowaliśmy, a teraz podziękować chcemy.

Co myśli Pan Cogito o Internecie

Maja Kolanowska (kl.3d)

Wszystkie próby
odnalezienia
prawdy w sieci
przez scrollowanie
zwyczajny oddech
wirtualnej społeczności
zawiodły
należy zgodzić się
pochylić delikatnie głowę
nie chować rąk
posługiwać się
pozyskaną informacją
w miarę ostrożnie
jak tępym nożem
nadal kroić nieśmiało
nie wierzyć fakenewsom
udostępnianym przez wszystkich
nie stukać palcami w klawiaturę
z sardonicznym uśmiechem
przyjąć informację
przetworzyć
ale równocześnie
wyodrębnić w sobie
przemyśleć
bawić się z nią
bardzo ostrożnie
jak z nowym smartfonem
wymuszając w końcu
jakąś reakcję
choć zawsze nikły pozytyw



Jakiż panie...
 Kamienia z...
 W górze huczy...
 Wzrosła o c...
 Jakiż panie...
 Kamienia z...
 W górze huczy...
 Wzrosła o c...

Kamienia z...
 W górze huczy...
 Wzrosła o c...
 Jakiż panie...
 Kamienia z...
 W górze huczy...
 Wzrosła o c...